

KURJER LITEWSKI

W WILNIE we WTOREK DNIA 22 PAZDZIERNIKA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Poczta Północna, datowana z *Petersburga* dnia 12 października, zawiera reskrypt Jego Cesarskiej Mości, do Hrabiego *Rumiancowa*, kanclerza państwa, z *Akwisgranu*, pod dniem 24 września, w brzmieniu następującem:

„Hrabio *Mikołaju Piotrowiczu!* Z wdzięcznością przyjmuję pozdrowienie wasze. Miło mi było w tymże liście wyczytać, iż podróż bręgu *Ruryka* odpowiedziała gorliwym życzeniom waszym, przyłożenia się do nauk i oświecenia. Oczekuję od Ministra morskiego szczegółowego o tém doniesienia i przedstawienia o poruczniku *Kotzebue* i jego spółtowarzyszach, na których szczególną Mą zwrócę uwagę. Zostaję ku wam zawsze przychylny.

ALEXANDER.

Mianowani kamerjunkturami dworu Jego Cesarskiej Mości, sekretarz kollegialny *Andrzej Gorczaków* i *Michał Wolkow* rangi 14 klasy.

Liczba okrętów: w *Kronsztadzie* do dnia 30 września, przybyłych 1.066, wyszłych 927; w *Bolderaa* do 1 października: przybyłych 1, 45, wyszłych 1,154; w *Rydze* dnia 15 października: przybyłych 1,297, wyszłych 1,202.

Cena zboża w *Rydze* dnia 15 października: laszt: żyta rubl as. 318 $\frac{1}{4}$ - 323 $\frac{1}{2}$, pszenicy 650 $\frac{1}{2}$, jęczmienia 353 $\frac{1}{4}$ - 357 $\frac{1}{2}$.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 85 $\frac{1}{2}$ k., dukat holl. nowy 10 r. 64 k., stary 10 r. 44 k.; imperyal 37 r. 50 k.

Dyrektor kompanii amerykańskiej, radca nadworny *Buldakow*, do cerkwi narodzenia Panny Maryi w *Ustynku* wielkim, darował obraz Najświętszej Panny *Kazańskiej*, kosztownie przyozdobiony złotem i drogiemi kamieniami. Kilkadziesiąt tysięcy rubli ozdoby te szacują. Obraz ten dostał się *P. Buldakowemu* od znajomego *Szelichowa*, który odkrył wyspy amerykańskie, a w podróżach swych zawsze ten obraz miał z sobą. W końcu miesiąca lipca, ze wspaniałą processją, obraz ten przeniesiony został do pomienionego kościoła.

Dokończenie ostatniego posiedzenia publicznego Rossyjskiego Towarzystwa Biblijnego (Ob. N. 80, 82 i 83.)

Afryka. Ustanowienia Towarzystwa Biblijnego zaczęły już być znajomemi w północnej Afryce, Egipcie i *Abissynii*. Znalazło się wielu gorliwych w *Alexandryi* i *Kairze* korespondentów, i Pismo Święte pomysłnie tam się rozkrzewia. Towarzystwo Biblijne angielskie i zagraniczne wydało niedawno tłumaczenie psalmów *Dawida* na język etyopski, dla chrześcian *abissyjskich*. Xiegi *Nowego Zakonu*, niektóre *Starego*, uczyonym europejskim znane dawniej już były w tym języku; lecz w wielu *Etyopii* miejscach dzisiaj żadnego już nie było exemplarza. Przez troskliwe badania znaleziono niedawno etyopski rękopism, który w sobie pięć pierwszych xiąg *Starego Zakonu* dotąd niewydanych zawierał.

Na zachodnich brzegach *Afryki*, Pismo Święte znajduje się już w językach *Bulomskim* i *Suzzańskim*, w południowej części *Afryki* coraz więcej rozkrzewia się wiara chrześcijańska. Pismo Święte w języku *holenderskim*, rozeszło się tam w znacznej ilości; należy więc spodziewać się, że i w głąb *Afryki*, przeniknie; że rozproszy grubą ciemność, w której półtora prawie miliona podobnych nam ludzi jest pogrążonych.

Ameryka. Towarzystwo Biblijne Amerykańskie w sa-

mych Stanach *Zjednoczonych* liczy 200 należących do siebie pomniejszych oddziałów, które w ogólności wszystkie pomysłnie kwitną, i czynnie rozprzestrzeniają swe działania. Sporządzono tablice stereotypowe dla wydania biblii w angielskim i francuskim językach, i tym sposobem wydano już tysiące exemplarzy. Niezaniebano również rodowitych *Amerykanów*. Towarzystwa w *Filadelfii* i *Luzyannie* zawiązane odznaczają się gorliwością w dostarczaniu Biblii dla mieszkańców południowej *Ameryki*. Mnóstwo nowych towarzystw utworzyło się w północnych do *Anglii* należących krainach. Xiegi święte rozeszły się wszędzie i z uniesieniem na wyspach amerykańskich, znanych pod imieniem wysp antylskich, i w *Indyach* zachodnich są przyjmowane i czytane.

A K W I S G R A N.

(z gaz. berl.) *Akwisgran*, dnia 13 października. Ministrowie czterech mocarstw sprzymierzonych podpisali dnia 9 t. m. wieczorem o godzinie 8ey, traktat względem oswobodzenia *Francyi*. Wyprowadzenie wojsk i oddanie wszystkich twierdz ma być uskutecznione przed 30 listopada.

Parada wojskowa, która na dzień 8 zapowiedziana była, odprawiła się d. 9 za bramą *s. Adalberta*.— Dnia 11 była znowu parada, na którą Król konno wyjeżdżał.

Dnia 11 Cesarz *Franciszek* był na nabożeństwie w kościele *s. Alexo*, Król w kościele ewangelickim, a N. Cesarz *Alexander*, w domowej kaplicy swojej.

Cesarz *Alexander* pracuje zazwyczaj zrana do godziny 2giej, potem wychodzi *incognito* i rzadko odwiedza teatr. Cesarz *Franciszek* miewa u siebie wieczorami muzykę.

Gdy Xiążę *Wellington* przez jednego z rossyjskich adiutantów swoich prosił Cesarza *Alexandra* o wolność złożenia Mu uszanowania, N. Pan odpowiedział na to zapytanie, przez odwiedzenie Xięcia.

Xiążę *Wellington* ma na straży honorowej 30 ludzi. Uważano, że Xiążę, gdy tu wjeżdżał w obrzędowym pojeździe, miał na sobie wszystkie swoje ordery.

Dla *WW. Xiążąt Konstantego* i *Michała* przygotowano tu mieszkania. W. Xiążę *Michał* przybył tu dzisiaj, przez *Maubeuge* i *Leodyum*.

Od dnia 2 t. m. rozesłano więcej 200 sztafet i gońców.

Miedzy obecnymi tu gośćmi wymieniają *Hrabinią Montholon* z wyspy *s. Heleny*.

(z *Korr. hamb.*) Dnia 12. Dnia 16 lub 17 t. m. NN. Cesarz *Alexander* z Królem *Pruskim* udadzą się do okolic *Valenciennes*, dla odprawienia przeglądu zebranych tam wojsk. Tylko wojska austriackie, które zanadto są oddalone, nie będą ściągane i otrzymują rozkaz wyisć napowrót prosto ze swoich stanowisk. Jest podobieństwo, że obadway ci Monarchowie udadzą się ztamtąd na 2 lub 3 dni dla odwiedzenia Króla *Francuzkiego* w *Paryżu*. Jednakże czynności kongressu nie zostaną dla tego przerwane, i spokojnie daley idź będą. Dalsze wypadki tych czynności nie są jeszcze wiadome; ale prace zdają się bardzo pomnażać, tak dalece, że posłowie pięciu wielkich stanowiących Mocarstw zawsze prawie od rana aż do późnej nocy bezprzestannie są zatrudnieni.

Jego Cesarzówicowska Mość W. Xiążę *Konstanty* przybył tu dziś po południu o godzinie 2giej.

Za wyprowadzeniem wojska zajmującego z *Francyi*,

Rossya i Anglia najmocniej się interessować miały.

Kraży tu w publiczności następująca anegdota: Cesarz *Alexander* i Król Pruski wychodzą prawie codziennie, po cywilnemu ubrani, na przechadzkę. Na jednej z tych przechadzek zbliżył się do nich żebrak, który Monarchów zjecha o jałmużnę prosił. Gdy na prośbę mniej zważano, zawołał żebrak: „Jestem bardzo ubogi i zasługuję na wasze miłosierdzie; wiem, że nie napróżno proszę: bo wiem chętnie *incognito* dobrze czynicie.” Sowita jałmużna była nagrodą dobrego conceptu.

Mówią, że w zawartej między Monarchami sprzymierzonymi a Xięciem *Richelieu* ostatecznej konwencji, oswobodzenie *Francyi*, które ma nastąpić jeszcze w tym miesiącu, tylko pod tym warunkiem zostało przyjęte, że zamiast zapisania należących jeszcze od Francyi summ, jako dochodów, do wielkiej xiegi długów krajowych, 350 milionów franków przed wyścięciem wojsk wyplacone być mają w gotowym groszu, albo w przyjętych wexlach.

N I E M C Y.

(z gaz. berl.) *Frankfort*, dnia 13 października. Komitet wojskowy związku niemieckiego, zakończył prace swoje, i już się rozwiązał. Kommissarze austriacki i pruski, *Baron Steygentesch* i *Wollzogen*, wyjechali do *Akwisgranu*.

Sejm związku niemieckiego postąpił już daleko w czynnościach swoich, tyczących się spraw kościoła katolickiego, i wkrótkim czasie zupełnie je ukończy, a wynikające ztąd oświadczenie będzie zapewne odpowiednie godności i chwale narodu niemieckiego.

Od brzegów Menu, dnia 14 października. Do rzeczywistych przygotowań wojennych w Niemczech południowych liczą także zaciąg rekrutów w W. Xięztwie *Heskiem*.

W *Badeńskim*, zaraz po wezwaniu urlopowanych, wprowadzono z *Manheimu* 50 wozów prochowych i bagażowych do *Gottesau* pod *Karlsruhe*, co uważane jest za środek ostrożności. Ponieważ koszary w *Manheimie* nie są dość obszerne, rozkwatrowano więc 14-15 tysięcy ludzi w domach obywatelskich. Mylna jest wiadomość, jakoby i milicya była wezwana. Rozumiano z początku, że do zgromadzania wojsk była powodem choroba W. Xięcia; ale pewna jest, że to stało się jedynie, dla nadania większej wagi oświadczeniu naszego dworu, odstąpienia pałatynatu reńskiego. — Zdrowie W. Xięcia polepsza się wprawdzie nieco, ale chorobą jego jest wodna puchlina w piersiach.

W cyrkulach *Menu* i *Tauber*, o których odstąpieniu pogłoska była, zebrały się gminy i okazały najmocniej przywiązanie swoje do terażniejszego rządu.

Między mniejszymi państwami niemieckimi żadne podobno nie powiększyło się w nowszych czasach tak znacznie w kraj i ludność swoją, jak terażniejsze W. Xięztwo *Badeńskie*. W roku 1791 zawierało margrabstwo *Badeńskie* tylko 171,830 ludzi, do czego z drugiej strony *Renu*, na 8 milach kwadr., jeszcze 38,430 mieszkańców przybywało. Na początku 1805 roku liczba mieszkańców już się podwoiła, albowiem Elektorat *Badeński* miał naówczas 423,452 mieszkańców. Przez *prezburski* traktat pokoju, w roku 1805, otrzymało 47 mil kwadratowych i 152,000 mieszkańców; przez pokój wiedeński, w roku 1809, znowu powiększone zostało, tak, że w 1810 roku miało 910,866 mieszkańców. Teraz zaś posiada 272 mil kwadratowych i 1,001,603 mieszkańców.

Od brzegów dolnego Renu, dnia 12 października. Jedno z pism publicznych zawiera co następuje:

„Najjaśniejsza, Arcy Xiężna *Marya Ludwika*, miała otrzymać od swego Najjaśniejszego Ojca pozwolenie, starać się o popieranie propozycy, które uczynione być mają kongressowi *akwisgrańskiemu*, względem przeniesienia *Napoleona* do zdrowszego klimatu, gdzieby używać mógł upodobanych sobie zabaw. Zapewniają, że *Hrabia Las Casas* przesłał ułożoną w tym względzie notę do Xięcia *Richelieu*.“

Gazeta ryzka umieściła: czy też zwrócona będzie na kongressie *akwisgrańskim* uwaga na podobieństwo śmierci *Ludwika XVIII*, i na skutki, jakieby wypadek takowy mógł pociągnąć? I zkądto pochodzi, że właśnie teraz,

kiedy się kongres *akwisgrański* zebrał, jest mowa o usiłowaniach *Lorda Cochrane*, względem uwolnienia *Napoleona*? podczas kongressu wiedeńskiego umknął on z *Elby*; chociażby przeznaczenie, ażeby podczas *akwisgrańskiego*, drugi raz, umknąć miał z wyspy *świętej Heleny*? Czy tego razu podróż przedzwyby do *Ameryki*, aniżeli do *Europy* obróconą została, wywdzie na jedno, i w pierwszym zdarzeniu nie brakłoby mu na stronnikach.“

Interes powstania *Ameryki* południowej usunięty będzie zupełnie spod rozwagi NN. Monarchów.

Słychać, że Magistrat w *Lürkheim* odebrał zalecenie przysposobienia wszystkiego na przyjęcie około dnia 20 b. mca 20tysięcznego korpusu *Rossyjskiego*, mającego powracać z *Francyi*. — Korpus *bawarski* ma nadeść d. 25.

Wielki Xiążę *badeński* odłożył wyjazd do południowej *Francyi*. Do zamku *Favorite*, gdzie teraz mieszka, wzbroniono przystępu nie tylko cudzoziemcom, lecz i krajowcom. — Zbieranie się wojska *badeńskiego* pozostaje przy pierwszym rozkazie; wszyscy urlopowani z dniem pierwszym października musieli stanąć przy pułkach swoich. Słychać o popisie wojska przy *Karlsruhe*, na którym Cesarz *Alexander* będzie. — Cesarzowa *Rossyjska* panująca spodziewana w *Favorite*.

Sejm związku niemieckiego miał dnia 8 ostatnie posiedzenie publiczne. W grudniu zbierze się nanowo.

W *Kirchheim*, w *Wirtembergskim*, jabłoń dzika 80letnia wydała tego roku 10½ korca jabłek, 28 cetnarów ważących, a z których 560 kwart jabłeczniku wyciśnięto.

W parafii *Hesseberg* w kraju *bawarskim* pastor tamtejszy obchodził uroczystość powtórnego ślubu po 50 latach pożycia z żoną, 80 lat już mającą, a on ma 82½. Cała parafia była na tej uroczystości, i z dobrej woli poniosła wszystkie koszta. Wieśniak 77letni sprawował obowiązki starszego drużby, a państwo młodzi tańczyli z sobą powolnego walca. Było także obecnych 6 dzieci pastora i 21 wnuków.

Niedaleko *Munich* w *Kanstadt* był 28 września wielki festyn wiejski w obecności dworu. Król i Królowa rozdawali nagrody celującym w pięknym chowie bydła, z którego najpiękniejsze w wieńce i wstążki przybrano.

Dnia 25 lipca w *Wil* w *Kantonie Zurich* wybuchnął pożar, i w okamgnieniu cały dom ogarnął. Dwoje małych dzieci pozostałe w łóżku miano już za stracone, gdy *Samuel Gugenheim* żyd wskoczył w płomień, i szczęśliwie je wyratował. Rząd *Kantonu Zurich* kazał mu podziękować za ten czyn przez kommissarza, i wyznaczył nagrody czer. zł. dwa, których ten *izraelita* nie chciał przyjąć.

Zrobiono doświadczenie, że popękane dzwony, srebrem złutowane, nabyły pierwotnego swego dźwięku.

F R A N C Y A.

(z gaz. berl.) *Paryż* dnia 10 października. Dnia 6 przede mszą poseł *portugalski* przy dworze *tutejszym*, *Kawaler Britto*, na udzielnej audyencyi złożył Królowi swe listy odwołujące.

Król powrócił do zupełnego zdrowia, przejeżdża się codziennie i znajdował się wczoraj na ćwiczeniach artylerycznych w *Vincennes*.

Xiążę *Orleanu* kazał reparaować i ozdobić pałac swój w *Paryżu*. Zamierza on opuścić na początku listopada *Neuilly*, i przenieść się na mieszkanie do stolicy.

Wielu młodych *Paryżanów*, którzy należą do klas służby wojskowej z roku 1816 i 1817 ułożyli między sobą składkę, każdy po 100 franków, ażeby ci z pomiędzy nich, na których los padnie, mogli się tym funduszem wykupić i przez innych być zastąpionymi. Jeśliby zaś zostało co od tej składki, to przeznaczone będzie dla innych młodych ludzi, którzy nie są w stanie wykupić się, a którzy rodzinom swoim innym sposobem, pracą i staraniem użyteczniejszymi być mogą.

N. Królowa *Szwedzka* powróciła tu ze *Spaa*.

Pan *Benjamin Constant Rebecque*, który pisał przeciw duchowi wyborów, znalazł potężnego przeciwnika w osobie Pana *Du-Vergier de Hauranne*.

Półkownik *Fabvier* zbija przez pisma publiczne pogłoskę o przejściu jego do służby obcego mocarstwa.

Jenerał *Donadieu* oddalił się z *Paryża*, niewiadomo dokąd.

Na rozkaz ministra wojny, zwłoki jenerała *Joubert* przeniesione zostaną z twierdzy *Lamalge* (pod *Tulonem*) do *Pont de Vaux*, miejsca rodziny tego Jenerała.

Anglicy mają się układać z Turkami względem wyspy *Cypru*.

W *Tuluzie* w ogrodzie jednym na przedmieściu *St. Cyprjan*, odkryto grobowiec z białego kamienia. Długość jego wynosi 2 metry i proporcjonalną do tego ma szerokość. Wieko przymocowane było żelaznymi klamrami do skrzyni. Robotą jest gruba, bez napisu i ozdób. Zawarte we środku kości okazują, że zmarły nie był w dojrzałym wieku. W prochach znaleziono żelazny pierścień, kilka żelaznych guzików i haczków, 2 szklane naczynia stały przy głowie z prawej i lewej strony.

Canuel, *Songis* i *Romilly* z wyroku trybunału pierwszej instancji oddani zostali, za spis przeciw wewnętrznej spokojności państwa, pod sąd trybunału królewskiego. *Chappedelaine* i *Joannis* uznani zostali za niewinnych i wypuszczeni na wolność.

Sławna Sybilla francuzka, *Maryanna Lenormand*, doświadczyła na granicy belgijskiej surowego, jednak przystoynego i prawnego postępowania. Na zapytanie: czy nie przewozi z sobą rzeczy ulegających opłacie, odpowiedziała, że nie; po pierwszym ogólnym przeyrzeniu znaleziono 6 pakow z zabronionemi towarami. Późem Pani ta zrewidowaną została przez użytą do tego kobietę; i znaleziono przy niej dwie złote tabakiery z kurantami, 2 kluczyki od zegarkow także z kurantami, i dwa zegarki repetyery. Wprzód oświadczyła, że są własnością jej męża. — Ale na zarzut, iż jest niezamężna — oświadczyła znowu, że rzeczy te są jej powierzone do przewiezienia, i przeznaczone na podarunki. — Gdy wszystkie wybiegi były daremne, groziła mocarzami świata, że imię jej znane jest ze sławy po całym świecie, i oświadczyła, że niegodziwść tę opisze, na wieczną hańbę Belgiow, w historyi życia swego. Przepowiada ona sama sobie 115 lat życia, a teraz liczy ich do 50. Do niej tylko należy dotrzymać słowa.

Dnia 24 t. m. przedawac będą w *Cambray* wiele angielskich koni pociągowych.

W departamencie *Creuse* w roku 1817 liczba narodzonych przewyższyła liczbę umarłych o 4,409.

W tych dniach odprawil się tu pojedynek na szpady i pistolety między jednym aktorem dramatycznym i jednym recenzentem. Obadwaj są lekko raneni.

(z *Korrespondenta hamburskiego*.) Serce *Turena* znajdowało się obwinie ołowiem w opactwie *Cluny*. Obwinienie to złożone było w srebrnej pozłacanej skrzynce. Podczas rewolucyi amatorowie tych kruszcow, zabrali skrzynkę i zostawili ołów. Serce tego nieśmiertelnej sławy bohatera ma być teraz przeniesione do domu inwalidow.

Xiądz *Bombelles*, biskup amieński, pierwszy kapłan Xięzney, *Berry*, oyciec austriackiego posła w *Dreznie*, odwiedzając temi dniami Hrabiego *Artezji*, padł ciężko i głowę sobie skaleczył.

Syn królewsko-duńskiego posła, jenerał porucznika *Walterstorff*, wyjechał ztąd do *Madrytu*, ze znakami orderu *Slonia* dla Króla Hiszpańskiego.

Lekarzom, którzy się tu do szczepienia ospy, szczególnie ubogim, gorliwie przyłożyli, udzielone zostały medale zasługi.

Okręt jeden, płynący z *Bordeaux* do *Nantes*, napađniony został i zrabowany od rozboymków morskich. Rozboynicy mówili po francuzku.

Przybyły tu z *Londynu* Baron *Lebzelter*, poseł austriacki w *Petersburgu*, przedstawiany był wczoraj Królowi.

Margrabia *St. Aulaire*, jenerał porucznik, margrabia *Maison*, Par Francyi, i Margrabia *Desolles* mianowani zostali komandorami orderu *s. Ludwika*.

Do składki na pomnik, który miasto *Sztrasburg* dla jenerała *Kleber* stawia, zapisał marszałek *Jourdan* 300 fr.

Pani *Recamier* powróciła tu z *Akwisgranu*.

Ponieważ zboże w Anglii spadło już do ceny od parlamentu przepisanej, tém samem nie można zagranicznego zboża wprowadzać do Anglii.

Podług doniesień amerykańskich, kapitań *Rich* ubił nakoniec wielkiego węża morskiego, którego w *Bostonie* rozeznawac mają.

Gazeta ryzka, *Zuschauer*, zawiera pod artykułem z *Francyi*: "W prywatnych listach z *Paryża* donoszą: od niejakiego czasu wiele tu mówią o zmyślonym liście Hrabiego *Artezji*, do swego brata, Króla. Listu tego mnóstwo krąży kopii, a pisany jest w tonie bardzo zachwałym. W bardzo przykrych wyrazach wyrzuca Królowi, że przyrzeczeń, na honor uczynionych, nie dotrzymuje, a interessa domu *Burbonow*, korony swojej i ślachechnych swego królestwa ludzi, oddał w ofierze dla rewolucyonistów. Autor listu nie bardzo wiele zdaje się zakładać na odmianie systematu ze strony króla, chociaż go do tego zachęca; ale przepowiada los, spotkać go mający, i wyraźnie mu grozi wsparciem, jakie wierni obrońcy tronu pewnie spodziewają się znaleźć u pewnego mocarstwa, które niezupełnie jeszcze zaniechało nieukontentowania przeciw *Burbonom*. Dość wyraźnie ma być powiedziano, jakie to jest mocarstwo. Chociaż ten list uważają za robotę *P. Vitrolles*, tak nikczemnie jednak jest napisany, iż musi pochodzić od ręki wcale nie tak wprawnej do listow dyplomatycznych, jak jego. W powszechności ton tego listu jest taki, jak człowieka prosto rzecz swoją przekładającego. Jest to duch ślachezca, który cały tą myślą jest zajęty, że Król temu jedynie stanowi (szlachcie) jest obowiązany, i że Francya nie może być spokojną, dopóki ślachectwo ze swemi przywilejami wskrzeszone nie zostanie. W tém jedynie zawierają się jego wyobrażenia. Kiedyby nieprzyjaciele Hrabiego *Artezji* naumyślnie ułożyć chcieli list podobny, któryby nosił piętno tak płazkiego rozumu; nigdyby sobie lepiej postąpić nie mogli. Nieco więcej jest sztuki w mowie, temuz Xięciu przypisywanej, o której powiadają, że z powodu spisku miał na radzie ministrów."

W teyże gazecie czytamy z *Paryża* pod 2 oktobra, iż dnia 14 z. m., słyszano mocne strzelanie działowe, w kierunku wysokości przylądka *s. Wincentego*, które musiało być zapewne, między kaprami powstańców, a wojennemi okrętami hiszpańskimi.

Od dziesięciu już lat nie znają na *Martynice* ospy naturalnej. Zaszczepiono tam ospę krowią 50,000 osob. Równie na tey wyspie, jak na *Gwadalupie*, założono instytutu wakeynacyi.

S Z W E C Y A.

z *Sztokolmu* 6 października. Ministrowie i wszystkie członki rady stanu wyjechali dziś rano do *Rosenberg*, gdzie się posiedzenie rady stanu odbędzie.

Król wyznaczył 4,000 talarów w gotowiznie na wyposazenie 10 uboższych pańcenek między temi, które go przy bramie tryumfalnej w *Dronheim* przyjęły, a 5,000 tal. na ubogich tamtejszych.

Deputowani od seymu szwedzkiego przy koronacyi królewskiej w *Dronheim* podali do gazety norwęgskiej podziękowanie Norwegianom za braterskie przyjęcie ich u siebie, a mianowicie w *Dronheim*.

HISZPANJA.

O zmianie ministeryum hiszpańskiego umieścił dziennik paryzki *Quotidienne* następujący wyciąg z listu prywatnego, pisanego z *Madrytu* pod d. 17 wrześ: "W dzień po uchyleniu Ministrów *PP. Pizarta, Garaia i Figuerou*, pospieszyli posłowie zagraniczni, uwierzytelnieni przy dworze naszym do nowego (tymczasowego) Ministra spraw zewnętrznych), z powinszowaniem z powodu mianowania tego, i chcąc się oraz dowiedzieć, czyli po tém zdarzeniu nie zajdzie odmiana jakowa w stosunkach gabinetu *Madryckiego*, z gabinetami innych dworów. Margrabia de *Casa-Irujo* przyjął ich z szczególniejszą grzecznością, i zapewnił ich imieniem Króla Jmci, że postanowienie królewskie względem tych trzech Ministrów, tycze się nie innych, jak tylko wewnętrznych okoliczności *Hiszpanii*, i że względem innych Mocarstw nie będzie mieć żadnego wpływu na systema polityczne, przyjęte i zachowywane od rządu hiszpańskiego, że w tey samej myśli wysłane są już listy urzędowe do posłów Jego K. Mości, przebywających przy różnych dworach *Europejskich*,

i że Król Jmć polecił mu szczególniej, aby ich prosił o wiadomości dworów swoich, iż J. K. Mość postanowił trzymać się swojego systematu. Twierdzono tu, że PP. *Iguia* i *Torres*, widząc się w niebezpieczeństwie zostali uchylonymi od ministeryum, nie tylko dokazali tego, iż się utrzymali, ale że nawet byli przyczyną upadku tych trzech Ministrów, którym to zagrażające niebezpieczeństwo przypisywać mieli. Twierdzenie to zdaje się być bezzasadnym. Ludzie tylko nieznający charakteru Monarchy naszego, mogą wierzyć, że w kilku dniach mógł tak sprzeczne z sobą wyroki wydać na mężów, którzy zasłużyli byli na jego zaufanie; uwierzylibyśmy bardziej w to, że owi ministrowie, co teraz popadli w niełaskę, na obradzie mianey o kilka godzin przed ich uchyceniem, wynurzyli zdania, które sprzeciwiały się zamiarom Króla Jmci, i że temu ich sprzeciwianiu się przypisać należy ową niełaskę, w którą popadli. Ze Pani *Pizarro* niepozwolono zabawić dłużej w *Madrycie*, stało się przedmiotem powszechnego ubolewania. Dama ta, celująca cnotami, przyjemnością i światłem, szanowaną była powszechnie, a los jej obszedł ledwie nie więcej, aniżeli los uchylonych Ministrów:

Wiadomość o życiu Stanisława Balińskiego.

(z *Ruskiego Inwalida*.)

Stanisław Baliński żył lat 29, miesięcy 2, i dni 9. Wiek nader skrócony, a jednak nie zszedł bez zostawienia użytecznej pamiątki, która przejmując załem nadwczesnej straty większych nadziei, niejedney pochwały i dłuższego żywota, wystarczałaby do nadania wagi.

Wspólnie to wszystkim, że w dzieciennym wieku żyjemy nie sami przez się, ale przez starania cudze, jak potem w młodociałym przez cudze rady i przewodnictwo: a gdy od takiego życia, zależą przynioty dalszego, które własnym prowadzić musimy rozumem; tamte więc najbardziej w przeznaczeniu człowieka jest stanowić. — Dar to największy łaski niebios, koniu na starannem wychowaniu niezbyło: taki wziął, że tak rzekę, pasport do przyszłej pomyślności i chwały, z warunkiem tylko, że do ich osiągnięcia, sam odprawiać podróż i sam jej trudy ponosić obowiązany.

Dobre wychowanie zdobi młodzieńca, ale stąd chwały jeszcze nie jedna: bo się ona innym za tę ozdobę należy. Również i złe wychowanie, czyni go wprawdzie nienawistnym, ale w istotnej sprawiedliwości, godnym, unizającym tylko politowaniem, nie zaś nagany, spadającej słusznie na innych. Dla tego to w oświeconej starożytności, powagą mądrego zwyczaju poniewierano część czców, których synowie byli nieczemni. I w rzeczy samej potomkowie najlepszym są świadectwem zacności krwi i domu: a kto sam nie może być dokumentem szlachetnej rodowitości, próżno jej dopytuje się u przodków już nieistnących (1): bo się ona przez wychowanie tylko udziela, a okazywaną w takim udziale troskliwość, doskonały ludzi i obyczajów znawca (2) za miarę rodzicielskiej godności uszanowania, w zwiezłych podaje wierszach:

Gratum est, quod patriae civem populoque dedisti,
Si facis, ut patriae sit idoneus, utilis agris;
Utilis et bellorum et pacis rebus agendis.

Otrzymał *Stanisław Baliński* najważniejsze w tym życiu błogosławieństwo niebios, przez pośrednictwo zacnych rodziców, którzy z troskliwością dopełnili swojego obowiązku,

(1) W Rosyi, gdzie w służbie cywilnej tak jak i w wojskowej, stopniami bez żadnego wyjątku wszyscy przechodzić muszą: kto się nie dosłuży rangi oficerskiej w wojsku lub stanie cywilnym, ten nie ma żadnego w obywatelstwie znaczenia, *caret activitate*, i uważa się za *małoletniego* (niedorosł) przez całe życie. Ten porządek zaprowadzony od *Piotra Wielkiego* w roku 1722, i święcie zachowywany w dawnych guberniach, kto wie, czy nie może się poczytać za jedną, z kardynalnych przyczyn, wygórowania państwa i mocnego utrzymywania się jego na stopniu wielkości. Wszelkie tu znaczenie, owocem jest zasług osobistych, a za terazniejszego Imperatora i nabycie nauki liczy się za zasługę, przez nadanie rang odpowiednich stopniom akademickim. — W guberniach polskich, jeszcze się ten porządek dotąd nie zachowuje, a praktykują się dawne miejscowe zwyczaje.

(2) *Juvenalis Sat. XIV. v. 71.*

wiązku, udzielając mu najlepsze wychowanie bez oszczędzania kosztów i starań; ale też godnym się tego okazał przez odniesiony pożytek i pociechę serc rodzicielskich. Urodził się w Wilnie dnia 6 maja 1785 roku, z oycą *Ignacego* teraz radcy stanu i prezydenta sądu głównego litewsko-wileńskiego, kawalera orderu S. Anny drugiego klasy, z matką *Anny Balewiczówny*, zmarłej w roku 1798. Po domowym wychowaniu, odbył nauki, najprzód w gimnazjum dawniej szkołą podwydziałową zwanem, a potem w uniwersytecie. Następnie wysłany za granicę, zwiedził Prusy, Saxoniją, Austryję, Czechy i Węgry, a po dwóletniej blisko podróży, powróciwszy w roku 1805 do domu rodzicielskiego, oddał się całkiem naukom.

Pierwszą próbą jego prac literackich, daną do druku, było przełożenie sławnego dzieła; *Xiążęcia* czyli *Luka de la Roszfuko* (Duc de la Rochefoucauld) *Maxymy i uwagi moralne*, które z portretem autora wyszły w Wilnie u Zawadzkiego roku 1812 in 12. Mała to książeczka, ale nie ma podobno cokolwiek przetartszego w naukach człowieka, któryby o niej nie słyszał i nie widział o przywzrostkach do jej tłumaczenia trudnościach, o których dosyć naczytać się można w różnych językach, mających od dawna bardzo wiele jej przekładów. Autor współczesny był z naszym *Maximilianem Fredro*, który pierwey od niego podobnie treści wydał *przystawia* (3), nie tyle u nas czytane ile są warte, a zatem i nie tak głośne. O tamtych, to jest o maxymach francuzkich, powiada *Volter*, którego zawsze zdania posłuchać warto, kiedy tylko mówi nie w duchu szyderczym, ani zaślepiony pychą zuchwałey filozofii swego wieku, że „te maxymy są jednym z tych dzieł, które się najmocniej przyłożyły do ukształcenia gustu i wydoskonalenia dowcipu narodowego. Choć, ciąż się zdaje jedna w niem tylko prawda zawierać, a ta, że miłość własna jest sprężyną wszystkiego; tyła się ona atoli sposobami ukazuje, iż zawsze ciekawość, zaostrza. Nie jest to książka; lecz raczej zbiór materiałów do zdobienia książek. Chciwie ten zbiór mały czytano, jako wprawujący do zastanowienia się i zawarcia swych myśli, w zwrócie żywym, dokładnym i delikatnym. Była to zaleta, jakiej nikt nie miał przed nim od czasu odródnienia się nauk w Europie.”

Nieskończone jest mnóstwo w różnych językach krytyk i pochwał oryginalu, a ściślejsze porównanie z nim tłumaczenia, chociażby i mogło wytknąć tu i owdzie niedosadności, jakich w podobnego rodzaju pracach trudno uniknąć; zawsze jednak zostawi chwalebny tłumaczowi zaletę, tak wyboru zwołanego dzieła do wzbogacenia mowy oyczystey, jakoteż przekładu należącego u nas do nappoprawniejszych i naysztaranniej zrobionych.

Przełożył także z francuzkiego komika *Reniera* (Regnard), komedię *Gracz*, wierszem, z zastosowaniem do obyczajów narodowych, która na teatrach warszawskim i wileńskim, reprezentowana, z oklaskami przyjęta, a z innymi poetyckimi robotami znajduje się w rękopismach.

W roku 1810 w miesiącu czerwcu, udał się do Warszawy, gdzie otrzymał urząd sekretarza ekspedycy zagranicznych w ministerium sprawiedliwości i w dyrekcji generalnej teatru. W ciągu tej służby, napisał ze zlecenia ministra *Hrabiego Łubińskiego*; dzieło: o fabrykacyi cukru z białych buraków, które wydrukowane w Warszawie roku 1811 in 8, uprzemye od rad departamentowych zjednało autorowi podziękowanie.

W czasie wojennej wrzawy roku 1813 w miesiącu styczniu wyjechał do Krakowa, gdzie zachorowawszy na zgniał gorączkę, dnia 13 lutego n. s. życia dokonał, i tamże w kościele *Panny Maryi* na dniu 15 tegoż miesiąca pogrzebiony.

Obcowanie jego przyjemne i pociągające, jednało mu wielu przychylność, tak jak bliższe poznanie przynioutów duszy, gruntownemi prawidłami moralności i religii powodowany, zniewalało do szacunku i zaufania. Stąd wielu liczył przyjaciół, których, zgon jego zanadto wczesny i niespodziany, zrobił uczestnikami tkliwego żalu oycy i dwóch młodszych braci i siostry.

(3) Za życia *Maxymiliana Fredro*, *przystawia* jego wyszły trzy edycye, z których ostatnia r. 1660. Po smierci zaś nastaley r. 1679. poszły w niepamięć, aż dopiero po upłynieniu wieku przedrukował je *Franciszek Bohomolec* w Warszawie r. 1769. Staraniom profesora *Krakowskiego Jerzego Samuela Bandtkie* winnismy dwa ostatnie wydania wrocławskie r. 1802 i 1809.

Wilno dnia 22 Października 1818 roku.

O g ł o s z e n i a.

1. Od Rządu gubernialnego wileńskiego, ogłasza się: iż za odezwą JW. Ministra Skarbu do JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora; i rozporządzenia w tém JW. Wojennego Gubernatora, mają być wyprzedane z publicznego targu, na zastawie grodzieńskiej i w mieście Wilnie skonfiskowane; także i o 4 mile za miastem znalezione kontrabandne towary; a mianowicie: Dymikatonu czarnego niemieckiego w paski sztuk 5 do 34 arszyn; dymikatonu zaś czarnego kawalkow 63 do 2190 $\frac{1}{2}$ arszyn; sukna czarnego 948 $\frac{1}{2}$; ciemno-zielonego 109, ciemno-granatowego 158 $\frac{1}{2}$, oliwkowego 42, szaraczkowego 358 $\frac{1}{2}$, brązowego 35 $\frac{3}{4}$, popielatego 23, kanarkowego 4 $\frac{1}{2}$ i cynamonowego 27 arszynow; także różnego koloru i gatunku: pólshalow francuzkich 16, szalow 3, petitfeniu 75, stametu 72, petinety 26 $\frac{1}{2}$ arszyna; półczoch 88 par; batystu 40, merynu 8 $\frac{1}{2}$, rypsu 55 $\frac{1}{2}$, tyf-tyku 6, sztofu 69 $\frac{1}{2}$, lewantyny 586 $\frac{1}{2}$, grodynapotu 349 $\frac{1}{2}$, sarży 50 $\frac{1}{2}$, materyyki jedwabney 591, brylantyny 10, floransu 655 $\frac{1}{2}$, racymoru 292, kitayki 63, wstążek 1,144, kazmierku 28 $\frac{1}{2}$, kuru 2 $\frac{1}{2}$, perkalu 492, nankinu 154 $\frac{1}{2}$, pitelu 80, materyyki bawełnianey 106, dymikatonu 68 $\frac{1}{2}$, antolażu 60 $\frac{1}{2}$, manszestru 38 $\frac{1}{2}$, barusmoru 57, dymki 10 $\frac{1}{2}$, bawełnicy 74 $\frac{1}{2}$, muślinu 249 $\frac{1}{2}$, kalankoru 91 $\frac{1}{2}$, barakanu 93, perkalu 131 $\frac{1}{2}$, mamisu 25 $\frac{1}{2}$, płótna 1,270 $\frac{1}{2}$, astrachaniu 55, kortu 23, dymki 68, piki 41, krepy 15, gazy 12, atlasu plusowego 28, gredyturu 77 i bastu 10 arszyn; chustek 695 sztuk; serwet tuzinów 2; tatasow żydowskich 2, i pasow jedwabnych czarnych 34; jakowe towary, prócz wyżej wspomniane demikatonu 5 sztuk i 63 kawalkow, ocenione do 36,463 rubli 73 $\frac{1}{2}$ kop. assygn. i azatém życzący być uczestnikiem w kupowaniu tych towarow, zechcą przybywać do Kommissyi ustanowionej w Mieście Wilnie dla uczynienia śledztwa o kontrabandach, na terminy: pierwszy dnia 22, drugi 25, a trzeci ostateczny 28 miesiąca january następującego 1819 roku. Oktobra 7 dnia 1818 roku.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

1. Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż na skutek odezwy pożyczkowego banku państwa, dnia 12 przeszłego miesiąca septembra z N. 2880, do tegoż gubernialnego rządu nadesłanej, dla zaspokojenia długu należącego pożyczkowemu bankowi, od obywatela tutejszcy gubernii i kawalera Graffa Stanisława Manuzzego, w ogóle 10,090 rubli 93 i pół kop. a wteyże liczbie i srebrem 4200 rubli, naznaczono w przedaz z publicznego targu założone przez samegoż Manuzzego do banku 875 dusz włościom w różnych wsiach tutejszcy Gubernii, w Powiecie Brasławskim znajdujących się ze wszelkimi do nich przynależnościami; azatém życzący być uczestnikiem targow na tę przedaz, zechcą przybywać do tutejszego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 21, drugi 26 miesiąca january, a trzeci ostateczny dnia 4 miesiąca february następującego 1819 roku; przyczym życzących nabyć majątki uprzedza się: iż oni mogą wnieść jednorazowie za kupiony majątek pieniądze, zupełnie lub przejąć na siebie dług bankowy, podług wartości założonego majątku w różnych tysiącach, wnosząc tylko liczący się niedobor, lecz w obu zdarzeniach powinni przejąć na siebie i wszystkie koszta z nabyciem majątku połączone, jako to: za drukowane w gazetach publikaty o licytacyi, i przyznanie prawa. Dnie 17 oktobra 1818 roku.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Niżej podpisany przez Sąd Ziemski Pttu. Wileń. na proźbę successorow zeszłego Jerzego Zukowskiego Rotm. Pińskiego będąc dodanym do promocyi ich sprawy konkursowey w tymże Sądzie Ziem. Pttu. Wileń. odchodzący; znajduję trudność zkomunikowania się z tymiż sukcesorami, albowiem na pisane listy w rozmaite miejsca nie odbieram odpowiedzi, a gdy uważam, że sprawa ich oczewiście i ostatecznie odchodzić będzie, do pisania zaś repliki od rzeczonych sukcesorow potrzebne mnie są niektóre ustne informacye. zatym przez ninieyszą odezwę upraszam WW. sukcesorow zeszłego Jerzego Zukowskiego, aby którykolwiek z nich dla powyższej okoliczności raczył w jak nayrychlejszym czasie do Wilna przybyć i odchodzący sprawie być obecnym.

Jan Sakowicz Rejent Graniczny Wileński; i Adwokat Subssel. Wileński.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodz. Ignacemu Oskierce Chorążemu Ptt. Zawiley. o czer. zło. 142, Ferdynandowi Szpitznagłowi nabywcy dóbr po Konstantym Szmigielkim o czer. zł. 356. Władysławowi Hryniewiczowi o czer. zł. 82 i złch 1540 czyli rub. srebr. 231, Xiędzu Xaweremu i Dominikowi Łachun o złch 72, Adamowi Tukayle Rotm. Lidzkiemu lub jego successorom o czer. zł. 32. Romanowi Załuskiemu o czer. zł. 36 i zł. 620, Ignacemu Budakowi o czer. zł. 41, Izidorowi Krzywobłockiemu o czer. zł. 50, Wincentemu Kolbowi Szam. lub jego successorom o rubli srebr. 75, Dominikowi Błockiemu o rub. srebr. 75, Rochowi i samey oraz Jerzemu oycowi Kawentowi Doboszyskim, o rub. srebr. 184, Piotrowi Klukowskiemu o złch 600, Wincentemu Staniewiczowi o złch 1967, Kazimierzowi Filipowiczowi i Kawentowi onego, Józefowi Budkiewiczowi Kapitan. b. Woy. Polch o rubli srebr. 24, Józefowi Kaczynskiemu Rotm. Wilkomir. lub successor. onego o zł. 145, Franciszkowi Elzbergowi o czer. zł. 4, Janowi Walentynowiczowi Rotm. Wilkomir. o zł. 160, Szymonowi Ginetowi o rubli 4, Józefowi Kaminskiemu o czer. zł. 3, Joachimowi Kietpszowi o czer. zł. 10, Piotrowi Gorskiemu lub jego successor. o czer. zł. 8, Ignacemu Frąckiewiczowi o rub. srebr. 18, Piotrowi i Balbinie z Zgierskich Pankiewiczowi Regen. Graniczn. Trockim o czer. złch 500 i rub. assygn. 100, Koryckiemu Rotm. o złch 20, Mikołajowi Strzeckiemu o złch 20 i rub. 3, Ferdynandowi Hopenowi Sędz. o rubli 3, Ignacemu Gruzewskiemu o rub. 31, Benedyktowi Kołotowskiemu lub jego successorom o rub. 6, Ignacemu Cywinskiemu Kapitan. o zł. 7, Starozakon. Leyzerowi Chaimowi Administratorowi dworku po Zukowskich, oraz dalszym debitorom zeszłych Jerzego i Ewy z Zaleskich Zukowskich Rotm. Pinskih, niemniey Gasperowi Gruzinskiemu Rotm. b. Woy. Polch Anieli matce, Leonowi, Stanisławowi, Andrzejowi i dalszemu rodzeństwu Mejerom, Janowi Daynowskiemu Szymonowi i Barbarze Jasiewiczom, Jerzemu i Tekli Zakrzewskim, Zuzannie z Jasiewiczow Kłosowskiej z докладem jey opieki, Józefowi i Katarzynie Jasiiewiczom, Teofilowi Zylińskiemu, Klarze Klukowskiej secundo voto Alexandrowiczowey Poruczn. w assystencyi męża, nieletnim Jerzemu synowi, Giertrudzie i Juliannie córkom Hopenom, oraz ich opiekunowi Wiktorynowi Hopenowi Rotm. Trockiego, Jerzemu Romanowskiemu, Wincentemu oycowi, Józefowi synowi Kuczynskim, Jerzemu Wersockiemu Kapit. Woy. Polch, oraz dalszym kredytorom i rozmaitego tytułu pretensorom do majątku Jerzego Zukowskiego zbiegającym się, Pozew Edyktalny przed Sąd Ziem. Wileń. teraz sądzący się i do każdego przypadnienia sprawy z instancyi Urodz. Stanisława Profesora Leonarda kandydata filozofii, i nieletniego Waleriana braci Domicelli siostry Zukowskich successorow zeszłych Jerzego i Ewy z Zaleskich Zukowskich Rotmistrzowstwa Pinskih, którzy obżalowanych pozywają odwołując się do dowodow u Sądu złożyć się mających w prośbach o bliższosc do dowodu i odvodu, o sądenie summ na debitorach z procentami na rzecz massy i do celu usatysfakcyonowania istotnych zeszłego Jerzego Zukowskiego kredytorow, o kassatę pretensyow napastnych przez rozmaitych wierzycieli stosowanych z trą licyynemi possessorami o kalkulacyą werefikacyą: z niejawiącemi się kredytorami zapisania amissy i restującego majątku żall. oddania, o dystynkcyą majątku Ewy z Zukowskich Zukowskiej jako nieonerowanego i pod konkurs niepodpadającego tak w funduszu leżącym; jako też summownym i ruchomym, a tą koleją o rekognicyą summ ante omnes Creditores, servata prioritare et potioritate na funduszu nappewnieyszym Jerzego Zukowskiego w stopniu matki dla żall. delatorow; z obżall. zaś Leyzerem Chaimowiczem administratorem domu do zdania ścisłego rachunku z administracyi o bonifikacyą poczynionych dezolacyow, o znikczemienie rejestru wydatkow zaszłych na żadnym dowodzie nieopierających się lub niepotrzebnie tożonych, o porękę po nieosiadłych debitorach i administratorze, o szkody, straty, expensa prawne i o to co w sprawie dowiedzionym i proszonym będzie.

Roku 1818 mca 8bra 21 dnia Wozny niżey wyrażony

świadczę, iż tego autentycznego edyktalnego Pozwu zgodną kopią w sprawie W. J. Panow, Stanisława Profesora Leonarda kandydata filozofii i nieletniego Waleriana braci Domicelli siostry Zukowskich, po wyszczególnionych w powyższej żądzie imionami i nazwiskami kredytorów i debitorów zeszłego z tego świata Jerzego Zukowskiego Rotm. Pńskiego, do drzwi Sądowych przybiłem i do wydrukowania w gazecie Kurjera Litt. dla wiadomości pozwanych podałem, oraz o terminie stawania przed Sądem Ziem. Wileń. teraz sądzącym się i na potom sądząc się mającym, niemiennie w każdym przypadku sprawy oznajmiłem i opowiedziałem.

Bonawentura Boncewicz. W. P. W.

R. 1818 meca 8bra 21 dnia Przed Aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobie Wozny w górze wyrażony takową relacją puzewną zeznał.

Przyjąłem Jan Zierkowiec Z. W. Regent.

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym jakiegobądź imienia i nazwiska Sukcessorom zeszłego Mikołaja Kossowicza Regen. Ziem. Wileń. tudzież, Xiędzu Symonowi Czarneckiemu Prowincyałowi i wszystkim XX. Bonifratrom Wileń. utrzymującym dworek na przedmieściu Zarzecznym w Wilnie i pod wielo tytułami pozostały po W. Kossowiczu majątek Przyzowoz przed Sąd Gl. Lit. Wileń. 2go doczesnego Depart. z powództwa szlachetnego Karola Schwartza Kupca i obywatela miasta Wilna, w odwołaniu się do procederu w Ziem. Wileń. wiedzionego i na dekrecie 1808 dnia 30 gbra oczewiście zapadłego, a sposobem apellacyi do drugiego Depart. na rozpatrzenie oddanego do pozwu w r. 1809 januar. 4 z powództwa żal. p. Mikołaja Kossowicza i Jana Jarzombkiewicza czyli Jaromkiewicza samych motorów sprawy, Wiktorego Domańskiego, Adama Legowicza, X. Tadeusza Nowickiego Proboszcza kościoła S. Stefana, Józefa Stefanowicza, Franciszka Tarnowskiego, Jana i Antoniego Sieńkiewiczów, Ignacego Narkiewicza, Maksymiliana Pietraszkiewicza, Magdaleny matkę i Jakuba syna Zukowskich wyniesionego, do aktoratu za nim wpisanego wynosi się oto. Zeszły Mikołaj Kossowicz prowadząc sprawę własną ze sztuk naybrudniejszego matactwa złożoną pod imieniem Jana Jaromkiewicza czyli Jarzombkiewicza w Ziem. Wileń. gdzie był Rejentem, przyłożył się do ucisku i znacznych expensow dla kał. a zyskując na słabości osob Sąd Ziem. Wileń. wówczas składających, rozmaitym przyczynom otwarte dla siebie znalazł pole: kiedy zaś przed rozwiązaniem apellacyi w szpitalu XX. Bonifratrów Wileń. życie kończył, rozmaite swojego majątku czyniąc przeznaczenia, nayważniejsze jednak dla Jaromkiewicza, między tymi dworek na Zarzecz w Wilnie XX. Bonifratrom oddał i pod wielo tytułami swoją własność tymże Bonifratrom zostawił: kiedy zaś wydatki żal. przez Kossowicza zrządzone i winy osobiste z powodu śmierci w cenę pieniężną według ustaw zamieniające się są ciężarem do jego pozostałości przywiązanym, przeto żal. wzdług praw i successorów dotąd niewiadomych i dzierżących jego majątek przypożywa, i żąda przyznania na wszelkim po Kossowiczu pozostałym majątku w ręku successorów XX. Bonifratrów i u kogo się okazać może ogólny pro paenis crumenalibus i za mnogie wydatki satysfakcyi sądenia tego wyszystkiego co w sprawie dowodzonym będzie.

1818 roku miesiąca 8bra 19 dnia woźny niżej podpisany świadczę iż tego przypozwu kopiją jedną Xiędzu Symonowi Czarneckiemu Prowincyałowi i wszystkim XX. Bonifratrom Wileń. oczewiście wręce w Mieście Wilnie w klasztorze podałem: drugą zaś do drzwi Sądu Gl. 2 doczesnego Depart. Gubernii Wileń. po successorów Mikołaja Kossowicza jako z imion i nazwisk niewiadomych przybiłem, i o rozprawie w Depart. Sądu Gl. Litt. Wileń. doczesnego Depart. z powództwa J. Pana Karola Schwartze Kupca i Obywatela Miasta Wilna nastąpić mającej uwiadomiłem. Marcin Kuczyński Wozny Sądu Grodz. Pttu Wileńskiego.

Roku 1818 miesiąca 8bra 21 dnia przed Aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobie Wozny wyżej wyrażony takowy pozew zeznał. Przyjąłem Jan Zierkowiec Z. W. Reg.

1 Dóm w mieście Wilnie na ulicy Wileń. pod Nrem 407 sytuowany, oddawna zowiący się Oskierczyński, z ogrodem fruktowym obszernym, jest do przedania, ktoby ony życzył sobie nabyć, może się poinformować o cenie ostatniej i o pewności ewikcyi, u niżej podpisanego w tymże mieszkającego domis. E. Lewicki Adwokat Subsel. Wileń.

M U Z Y K A.

Sprowadzono do handlu Józefa Kopscha nowy transport nót muzycznych, dopełniający wszystko to, co się w katalogu onego umieszczonym znajduje, a już wyprzedanym zostało. Oprócz tego, są jeszcze następujące dzieła:

Elsner, 2 polon. pour le piano, executées au bal donné pour S. M. l'Imperatrice Mère, par la Ville de Varsovie kop. 45
Francke. Var. pour piano sur un air comique kop. 50

Kozłowski. 28 rozmaitych polonezow, każdy po kop. 30
Kuhlan. F. Var. pour le piano sur un marche de l'opera
Aline N. 52 - - - - - kop. 55
Kurpiński, dwa polskie na Klawikord ułożone na dzień balu danego od Miasta Warszawy dla Najjaśniejszey Cesarzowcy Maryi Teodorowney w miesiącu wrześniu 1818 i mazurek z baletu: nowa osada Terpsychony nad Wisłą - - - - - kop. 50
Lacoste, Rondo polonais - - - - - kop. 75
Rossini, Recitatiwo i Aria: Oyczyzna droga z towarzyszeniem fortepiana z opery Tankred - - - - - kop. 45
Prati, 3 Son. pour Clav. ou Harpe op. 2 et 3 à R. 2 kop. 10
Vogel. Ouverture de Demophon à 4 mains - - - kop. 60

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2. Sąd Ziemski Rosieński po dwókrrotnem obwieszczeniu powszechności przez gazetę Kurjera Litewskiego do rozbioru sprawy Eadywizyjney Fabijana Alexandrowicza zblizony, inwentaryą ruchomości zadeterminowawszy, administracyją oney, jak oraz majątku ziemnego Sędziemu z poszrodka koło swojego Sądu W. Dominikowi Syrtowtowi poruczył, w dalszym zaś ciągu, gdy dopełnionej przez strony do tej sprawy wpływ mające komportacyi nieznajduje, przeto za skutecznym oney do dnia 15 następującego Nowembra idącego roku zalecił, oczem jak niemiennie, że po upływie oznaczonego terminu, z niestawającymi pretensorami ammissiją zapisze, a pozwani debitorowie tegoż Alexandrowicza utracą wolność mówienia, przez niemienszą trzykrotnie w gazecie Kurjera Litewskiego zamieszczającą się awizacyą zawiadamia.

Prezydent Ziemski Powiatu Rosieńskiego Ignacy Bucewicz, Sędzia Ziemski Rosieński Ignacy Konarski, Pisarz Ziemski Pttu Rosieńskiego Dionizy Paszkiewicz.
Ziemski Powiatu Rosieńskiego Regent Karol Krassowski.

2. W skutek Remissy Sądu Głównego Wileń. 2 Departamentu w roku 1818 augusta 27 taxę eadywizyjną na majątek Kroże w Powiecie Rosień. położony dziedzictwa W. W. Józefa i Anny z Pilchowskich Rodziewiczów Sęstwa Granicz. Pttu Rosień. uznawającej, Urzędnicy tąż remissą wyznaczeni w terminie to jest: 5 oktobra roku 1818 Sądy Taxatorsko-Eadywizorskie w majątności Krożach zareassumowawszy, wyrok dylacyjny wedle przepisów remissy z uznaniem komportacyi dokumentow na dzień 5 nowembra roku 1818 przy aktach Ziemsk. Rosień. ustanowili i sądy swe do dnia 8 januaryi roku 1819 odroczyli. Ażeby więc interessowane osoby do funduszu W. W. Rodziewiczów pod stratą swych pretensyjow do naznaczonego Sądu Eadywizorskiego, na termin wyrażony z dowodami swych pretensyjow przybywały; przez gazetę Kurjera Litt.kiego awizuje.

Józef Swirkucz Prezes Ziemsk. Telsz. i Eadywiz.
Piotr Zawadzki Sędz. Ziemsk. Pttu W. W. Eadywiz.
Jan Werszczyński Prezyd. Grodz. Upits. Eadywiz.

2 Sąd Taxatorsko Eadywizorski w majątności Plestunowie w gubernii Witebskiej w Pcie Lepelskim położony, mocą remissy Sądu Głównego Departamentu gubern. Witebskiej w roku 1818 meca 8bra. 15 d. zapadłej wyznaczony przybywszy w komplecie na miejsce wył. rzezone w obecności stron stawających pierwszo rzadowe czynności ulatwiwszy, na powtórny rzad swój dla ostatecznego rozszdenia i dzieł eadywizyj. ukończenia termin na dzień 30sty meca 8bra roku dopiero idącego zdeterminował: na jakowy czas ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie zeszłego s. p. Antoniego Suryna Rotmistrza Xięstwa Inflantskiego z dopominkami do masy na Taxę eadywizyj. oddanej sub amissione causae stawali i jawili się Sąd Taxatorsko eadywizorski awizuje.

Joachim Bohdanowicz Sędz. Ziem. Ptt. Lepel. Prez. Eadywiz.
Jan Hluszanin Podsek. Ziem. Pttu P. Eadywizor.
Marcin Jodziejewicz Pisarz Ziem. P. P. Eadywizor.

2 Excerpt oświadczeniu z protokołu potocznego Ziemsk. Telszewsk. w dacie poniżej zapisującej się a w roku 1818 miesiąca oktobra 5 dnia pod urzędową Ziemską Pttu Telszewsk. pieczęcią stronie jest wydan.

Roku 1818 miesiąca oktobra 5 dnia. Oświadczenie imieniem niżej pizującego się Ferdynanda Alexandra von Bolschwinga Lands Marszałka Oberofgenichta Mitawskiego zapisuje się z okoliczności następney: Ciertruda Eleonora Harmsonowa w assystencyi swojego męża Jana Hermsona Harmsona Konsyljarza komercyjnego działająca, dobra Bataycie male Rytynie w Gubernii Litewsko-Wilniańskiej w Pttcie Telsz. za 10,000 rubli srebrn. z oświad:

zajającym się jako dziedzicem 1817 szeptembr. 13 dnia na wieczność zkontraktowała, a w którym terminie wchodząc w intercyzę ratami summy opłacić afidowała się, w czem że i w czwartej części nie domierzyła satysfakcyi a ztąd dała powód już oświadczaćemu się względnie pozyskania swej należności lub powrotu majątku do prawnego zachodu, z uwag takowych uprzedza Marszałek von Bolschwing publiczność, żeby tak o nabyciu dóbr Batayc w układy wchodzić lub na onych dobrach na rzecz Harmonow summ lokować i repetycyi na Batayciach spodziewać się nikt nie mógł. Takowe ostrzeżenie żeby publiczney dochodziło wiedzy, przedsięwzięto w gazecie Kuryera Litckiego trzykrotnie awizować, a teraz one do ciąg Ziemskich Telsz. dla wpisania oddając, sam się podpisuje aktor: Ferdynand Alexander von Bolschwing Lands Marszałek Oberofgericht Mitowie.

Zgodność z protokółem poświadczają Józef Pluszkiewicz Ziemski Telszewski Regent.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rosyją ctra.

Ur. XX. Janowi Niedzwieckiemu Rejensowi Seminar. Wileńsk. Plebanowi Święciańskiemu, Tadeuszowi Godlewskiemu b. Proboszczowi, Felicyanowi Ulińskiemu b. Komendantowi, Święciańskiemu, terażniejszemu Plebanowi Miodnickiemu, Wiktorowi Zawadzkiemu Dziekanowi Zawilejskiemu, Franciszce z Mierzwiskich Maleckiej Struk. Mozyrskiej z dokładem opiekunów arzędowney, Raulowi Rotmistrz. Upińsk. a w stopniu onego Mateuszowi Sokołowskiemu Rotmistrz. Upińsk., tradycyjnym possessorem, majątku Bohdałowa; Michalowi i samey Bukowskiemu Ozesan. Orszan. Jerzemu Stylicy Rotm. Oszmian., Helenie Grotuzowej Starośc. Pokroński z dokładem opiekunów oneyże, Bernardowi Kiewliczowi Rotm. i jego pozostałemu potomstwu, niemniej pracowitym Bartłomiejowi Burbis włościaninowi Święcian, Józefowi i Karolowi Obolowiczom włościanom sufragańskim, oraz dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom zesłych Kazimierza Skurewicza Budowniczego Wileńsk., i Xiędza Jana Skurewicza Plebana Nidockiego i Święciańskiego, pozew edyktałny przed Sąd Ziemsk. Powiatu Wileńsk. z instancyi urodzonych Karoliny z Podolińskich matki Budow. Wileńsk., Franciszka Sędziego Grodz. Pttu Wilkomirsk. Józefa Budowniczyca, teraz oficera wojsk Rosyjskich, synów; Skurewiczowi, oraz córki

z Skurewiczow Zahorskiej Regentowej Zawil. w asystencyi męża swego czyniącej; którzy obżalowanych w moc dekretu tegoż Sądu Ziemsk. Wileńsk. w roku 1815 nowembra 25 dnia zapadłego pozywają: aby żaden z obżalowanych imiennie tym pozewem objęty i bezimiennie w tytule kredytorów i pretensorów zmarłego Kazimierza Skurewicza, a również i zmarłego Xiędza Jana Skurewicza wyrażający się a sobie z imienia i nazwiska wiadomy; niewiadomością rozprawy w tym Sądzie toczący się nie wyznawiał się, pod utratą pretensyi na niejawiących się do tegoż Sądu, ostrzegając żalujący delatorowie z własnego powództwa, które za oswobodzeniem majątku oyczystego Bohdałowa od nieprawie zaciągniętych długów i opisanej ewikcyi na onymże majątku zmarłym Xiędzem Janem Skurewiczem przedsięwzięto, gdyż podług prawa brat za brata i nikt za nikogo nie odpowiada, a ztym za zawinięcie własne na obcy majątku ewikcyi opisywać tenże Xiędz Jan Skurewicz nie mógł, w sporze czego, szukając żalujący prawnego usprawiedliwienia w skutek dekretu Sądu Ziemskiego Pttu Wileńsk. przez niniejszy edyktałny pozew do rozprawy w Sąd Ziemski Pttu Wileńsk. jako po dekrecie remisyjnym Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego wszystkich obżalowanych kredytorów i pretensorów, aby toczący się rozprawy w Sądzie Ziemsk. Powiatu Wileńskiego pilnemi byli zazywają. Pisan w Wilnie roku 1818 oktobra 16 dnia.

Roku 1818 miesiąca oktobra 16 dnia. Woźny świadczący takowy pozew edyktałny z instancyi W.W. Skurewiczow i Zahorskiej w moc dekretu wyniesiony, celem dójścia onego do każdego wiadomości dla umieszczenia do gazety Kuryera Litckiego W. Redaktorowi tegoż Kuryera w Wilnie podałem, o rozprawie w Sądzie Ziemskim Pttu Wileńskim toczący się oznaymiłem, i aby każdy z pretensorów i kredytorów zesłych Kazimierza Skurewicza Budowniczego Wileńskiego i Xiędza Jana Skurewicza Plebana Nidockiego i Święciańskiego przed Sąd Ziemski Pttu Wileńskie pod utratą swej pretensyi stawał, zaś ich sukcesorów do żadnych innych Sądow nie pociągał zastrzegłem.

Józef Pleskaczewski Woźny Pttu Wileńskiego.

2. Sąd taxatorsko Exadywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli zesłego Franciszka Graffa Jundzitta Podkomorzego Pttu. Grodzień, Dekretem Sądu głównego 2go departamentu Gubernii Grodzień. w dniu 3 Julii 1818 roku zapadłym przeznaczony z osob niżey podpisanych przez Sąd główny Gubernii Grodzieńskiej Wileńskiej i Mińskiej zapisanych, składający się, w dniu 1 7bra terażniejszego roku

do Majętności Brzostowica zwaney, w powiecie Grodzieńskim sytuowanej przybyły, Jurzydykcyą swoją ufundował, a w dalszey kolei spełniając przepisy dekretu Sądu Głównego, urządził administracyą w ogólnych dobrach pod rozdział idących, przeznaczył wymiar jeometryczny i inwentaryą tychże Dóbr, nakazał komportacyą wszelkich generalnie popierow na wszystkich stawających i niestawających stronach do kancelaryi grodziekiej Pttu. Grodzień. w dniu 1 7bra, 1819 roku przy rejestrach spełnić się powinna, zastrzegł przed oczewistą rozprawą oprzyśiężenie realności takowej komportacyi, przedsięwzięto na skutek dekretu Sądu głównego srodki do oswobodzenia części dóbr Ikaźmieńskich zpod Sekwestru szlacheckiej opieki Pttu. Dzisieńskiego, zniósł się z komisyją Sądową edukacyjną w Wilnie ogitującą się względem uzyskania na rzecz kredytorów dóbr Olekszye, przez pomienioną komisyją za summe jej należną w extenuacyjną dzierżawę zajętych, i względem dozwoleń sprzedazy przez publiczną licytacyą folwarkow pojezutckich Hnognicy i Zakowicz, oraz dalsze do pierwszego zjazdu przywiązane czynności wykonał, a na uskutecznienie całkowitego dzieła i rozsządzenie całej konkursowej sprawy, powtórny i ostateczny do zjazdu termin, na dzień 1 augusta 1819 roku przeznaczywszy; ażeby w tymże terminie wszyscy kredytorowie i z jakiegokolwiek względu do majątku zesłego Franciszka Graffa Jundzitta w Guberniach Grodzieńskiej, Wileńskiej, i Mińskiej, a w Powiatach Grodzieńskim, Dzisieńskim i Brastawskim znajdujące się pretensorowie, z dowodami ich należności wyświecającemu; a debitorowie dla wytlómaczenia się z stosunkow do siebie uczynionych, w majętności Brzostowicy w Powiecie Grodzień. sytuowanej, stawili się; przez niniejszą trzykrotną do gazet Petersburskich, Kuryera Litewskiego i Warszawskiej podającą się awizacyą wyzwa ostrzegając: że w skutek dekretu Sądu głównego należności i pretensye nieprzychodzących w powtórny termin do Sądu niniejszego wierzycieli zesłego Podkomorzego Graffa Jundzitta, wiecznemu upadkowi przez zapisanie ammissyi ulegną, a na debitorach, choćby pod ich niestannosc wykazane do massy należności przysądzone i z ich wszelkiego funduszu wyekwowane zostaną. Dyecyzye akcesoryjne w pierwszym zjazzie podpisali: Antoni Rodowicki były Marszałek Pttu Wołkowowskiego Prezydujący w Exadywizyi, Jan Suchodolski były Assesor Sądu głównego 2go Depart. Guber. Grodzień. Exadywizor, Kasper Roszczyc Deputat wywodowy Gubernii Grodzień. Exadywizor, Konstanty Wołowski Sędzia Ziemski Pttu. Dzisieńskiego Exadywizor, Zygmunt Podbereski Prezydent Ziemski Pttu. Brastawskiego Exadywizor. Datt 2 8bra 1818 roku.

Wincenty Janowski Sądu Głównego 2go Depart. Guber. Grodzień. Exadywizorski Regent.

2 Ktoby potrzebował guwernera również do duwania nauk klasycznych, jak do mówienia po łacinie, po francuzku i po włosku, oraz do początkow muzyki, zechce się udać do sklepu P. Kadynacego przy placu.

3 Excerpt Remanifestu w protokule manifestow i oświadczeń 1818 roku w dacie niżey wyrażony zamiesionego, i eorundem stronie potrzebującej jest wydan pod pieczęcią urzędową Kommissyi Radziwiltowskiej.

Roku 1818 miesiąca oktobra 8 dnia, JO. Xięzę Jmę Antoni Radziwilt Wielko-rządca W. Xięztwa Poznańskiego, Ordynat Nieswiski, Mirski i Olycki, wielu orderow kawaler, odpowiadając na oświadczenie przez JW. Michała Zaleskiego Podkom. jako Prokuratora massy na dniu 1 teraz. miesiąca i roku w aktach Kommissyi zapisane, czyni uroczysty remanifest oto: że JW. Prokurator massy w oświadczeniu swoim zupełnie pod inszą postacią wyobraża interes, który jest rozwiązany Naywyższemi ukazami Cesarza; takowe ukazy są świętą ustawą. Tłumaczyć więc one nie podług istotnego brzmienia jest błędem, mającym wpływ na ogół interessow domu Radziwiltowskiego. Wszakże cała massa dóbr niegdys Xiędca Dominika Radziwilla była pod generalnym sekwestrem, a przeto była już własnością skarbu monarszego. Dopiero po zgastem życia Xiędca Dominika Radziwilla, oycowska troskliwość naywspanialszego Cesarza o byt famili Xięząt Radziwiltow, raczyła swém dobrodzieystwem powrócić tych dóbr własność w tenże dom Radziwiltowski. Rzekł Nayjaśniejszy Cesarz ukazem w Chaumont wydanym przez słowa „stosownie do proźby Xiędca Antoniego Radziwilla znieść sekwestr, któremu „były ulegle dobra zmarłego Xiędca Dominika Radziwilla, z powodu zostawania jego w nieprzyjacielskiej „wojenney służbie, i niepowrotu w zamierzonym czasie „do kraju“ Więc na proźbę Xiędca Jmci Antoniego Radziwilla, wieko-pomne dobrodzieystwo Monarsze, w przebaczeniu winy, w podniesieniu sekwestra, i w powró-

cie dóbr ogólnych domowi Radziwiłłowskiemu zostało udzielone. Po rozwiązaniu zaś sekwestru Najjaśniejszy Cesarz raczył okazać łaskę Monarszą, i przeznaczył wyraźnym darem Ordynacye, Niezwisłą, Mirską, i Ołycką, Xięciu Jmci Antoniemu Radziwiłłowi, a dziedziczne dobra zmarłego Xięcia Dominika Radziwiłła oddał spadkowi prawami przepisane. O czem wyraźnie i jasno objawia ukaz z dnia 24 febr. 1814 roku, w Chaumont podpisany. Wywolnienie zatem dóbr z pod sekwestru nastąpiło skutkiem proźby Xięcia Antoniego Radziwiłła. Szafunek zaś onych jest skutkiem łaski, woli, i daru Monarszego, i dla tego błędem jest czynić wrażenia, że władność dóbr Ordynackich Xięciu Antoniemu Radziwiłłowi, na jego prośbę oddaną została; albowiem gdzie szło o byt familii domu Radziwiłłowskiego, o eliberacyą dóbr ogólnych sekwestrem zajetych, o spokojność tyłu familiiow wierzyielskich, w takim to przedmiocie dotyczącym ogół całej masy, jako za głównym i naysilniejszym interessem proźba Xięcia Antoniego Radziwiłła była wzniesioną do tronu. Cokolwiek więc ukazem Monarszym dla Xiążąt Radziwiłłow, oraz dla wierzyieli zastało wskazanym, to wszystko za szczególną łaskę i dar Monarszy uważać należy. Dom Xiążąt Radziwiłłow zaszczycony udzielnym prawem ordynacyi sobie służący, otrzymał z wyroku Cesarza tej ustawy zabezpieczenie. Przekonywa punkt piąty tego ukazu przez słowa „Do rozpatrzenia i uczynienia wiadomości długow obarczających rzeczono tak ordynacyne, jako też spadkowe dobra, zwrócenia ich do źródeł, do których z prawa należą etra, przeznaczyć Kommissyą etra, To dobrodzieystwo zwoli i łaski Monarszey spłynęło na Xięcia Ordynata ze skutkami ustawy Ordynacyi, a na masę dóbr spadkowych wedle praw onym właściciwych; każda zatem strona jest przy swoich zachowania prawach, dokładniejszą otém dają wyraźność i naukę późniejsze Monarsze ukazy i organizacya Naywyższą wolą potwierdzoną. Zkąd jasna konkluzya, że Massa niema szczególniejszego przywileju imponować Xięciu Jmci Ordynatowi, gdy jey nawet prawa nie mogą się porównywać ze skutkami ustawy Ordynackiey. Xiążę Jmci Antoni Radziwiłł, objął część tylko dóbr Ordynackich, które ledwo nie wszystkie są okryte zastawnymi posesyami; większa liczba majątkow natury Ordynackich pod administracyą masy zostaje, o oddział, których ciągiem dwóletnim Xiążę Antoni Radziwiłł Ordynat przychodząc do Sądu Kommissyi, pomimo wyraźność Naywyższych ukazow i organizacyi, zawsze znajduje ze strony Masy opór i zwłokę. Taka przeciągłość sprawy, oddział dóbr stanowiącey, a jeszcze nierozwiązanej (jak wyraża w swoim oświadczeniu JW. Prokurator masy) dała powód, że tenże JW. Prokurator przedsięwziął interessować się następnością, i z tego względu przez oświadczenie wdawać się w kierunek Rządu Xięcia Ordynata, i w jego własności mieszać dyspozycyę, lecz jak można pogodzić takie sprzeczności, Xiążę Ordynat domagał się i domaga się oddziału dóbr, chce oddać, jeśli co się do Masy należy, i obok chce pozyskać swoją własność, przeciwnie JW. Prokurator Masy bierze się na ustawiczne zwłoki i do oddziału dóbr nie przystępuje, owszem tę sprawę oddała. Toż równie Xiążę Ordynat mając do masy o dochody Ordynackie z dnia śmierci Xięcia Dominika Radziwiłła, sobie przyznane, o powrót majątkow natury Ordynackiey pod administracyą masy będących, swoje pretensye, jednakże czeka cierpliwie ostatecznego rozwiązania, nie miesza się w Rząd Prokuratoryi. Przeciwnie JW. Prokurator Masy, widząc Ordynacyę zupełnie wyjętą z pod swojej władzy, nie mając oraz do nich stosunku, wreszcie dzierżąc pod swą administracyą majątki natury Ordynackiey, słowem bez żadney mocy imponowania prawom Ordynackim, jednakże rzuca pozór skarg niepotrzebnych, Ordynacyę wyraźną, niewątpliwą i wiekami odznaczoną, pod tytuł dóbr allodialnych niewłaściwie podciąga, co większa, żąda dawać przepisy Rządowi Xięcia Ordynata. Wszakże sprawa oddziału dóbr takowe rozwiązałaby kwestyę, dla czegoż JW. Prokurator Masy od niej się oddała? dla czego szuka nieprzyzwoitych odkładow? i tak ważny obiekt sprawy w przeciągłość wpuszcza? a jeśli to wszyst-

ko z winy Prokuratoryi wypływa, sama słuszność razi czekać ostatecznego w Kommissyi rozwiązania, a nie żądać przewalencyi, którey nie daly ani prawa, ani ukazy dla tegoż JW. Prokuratora, owszem imienny ukaz roku 1815 dnia 16 kwietnia i naysilniey potwierdzona w dniu 6 sierpnia 1816 roku, organizacya, przeznaczyły na zupełną własność dla Xięcia Antoniego Radziwiłła Niezwisłą, Mirską i Ołycką Ordynacyę, te ustawy są prawem i rękomyią dla Xięcia Ordynata, więc i dobra Ordynackie i z onych dochody, ulegają bezpośrednio jego dyspozycyi, a skoro nie jest w sile masy poruszyć wyroku Cesarza, równie nie jest w mocy interessować się o intraty do siebie nie należne. Dochód z lasow ordynackich z dnia śmierci Xięcia Dominika Radziwiłła, aż po rok terażniejszy 1818 za uprzednim kontraktem puszcзовym wpłynął do kassy prokuratorskiej, i o to, ma sprawę Xiążę Ordynat z Massą. Ukazy Monarsze wskazywały jasno te stosunki, o które Xiążę Ordynat wprowadził rzecz do Kommissyi, bo summy należne Xięciu Ordynatowi, leżą w kassie prokuratorskiej. Jednakże Xiążę Ordynat nie zapisuje oświadczeń, nie rzuca żadnych pozorow i nieczyni impozycyi, przeciwnie JW. Prokurator Masy bez interessu bez udzielonego pośrednictwa, co większa bez najmniejszego do dóbr Ordynackich stosunku, raczył oświadczyć swoje interessowanie się do Ewentow następności, rzecz bowiem jasna, że w zdarzeniu odcyścia jakiej części dóbr z ręki Xięcia Ordynata, ma JW. Prokurator Masy summy Xięciu Ordynatowi z intrat należne w swoim ręku, które na odpowiedź wystarczają. Debity zaś wierzyielskie po dopełnieniu klarygacyi summ, jeśli wedle przepisu prawa Ordynackiego będą w jakiej proporcyi do dóbr Ordynackich przywiązane, na tychże dobrach, do których im prawo i wyrok wskaże, naydą swoje bezpieczeństwo. Jakież przecież powód i myśl była JW. Prokuratora masy zapisywać oświadczenie i tykać się dalszych majątkow dziedzicznych, JO. Xięcia Jmci Antoniego Radziwiłła Ordynata, których w tym kraju dla siebie nie znalazł. Ukazy Najjaśniejszego Cesarza i dar Monarszy, stoją w nieporuszoney sile a przy nich prawa Ordynackie i własność przyznana Xięciu Antoniemu Radziwiłłowi, są rękomyią, ewikcyą i dostateczną na zagadnienie JW. Prokuratora Masy odpowiedzią. Uczyniony w tym względzie zarzut JW. Prokuratora, nie tylko obraża słuszność i osobisty dla takiej Osoby respekt, lecz razem obraża prawa Xięcia Jmci Ordynata, które nie są czym innym tylko wolą Monarszą, Jego Naywyższym wyrokiem, przez ukazy objawionym, wszystkie przeto JW. Prokuratora Masy w oświadczeniu wyrażone myśli i chęci, jako użyte w nieprzyzwoitym stosunku i sprzeczne woli Monarszey, nayuroczyściey Xiążę Jmci Ordynat protestuje, i takowy remanifest do akt wnosi. U tego remanifestu podpis aktora tak się wyraża: Tadeusz Rewieński interessow prawnych JO. Xięcia Jmci Antoniego Radziwiłła Ordynata Plenipotent. Za zgodność z protokółem świadczę Józef Doboszyński aktowiy Regen Kommissyi Radziwiłłowskiej.

3 Sąd Taxatorsko-Ekdywizorski dekretem remissyynym Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu na rozdział majątku W. Jana Lackiego b. Sędzię Granicznego Pttu Trockiego ustanowiony w dobrach Wysoki dwór zwanych w Trockim Powiecie leżących odbywający się, jako już w ostatecznym terminie po ułatwieniu uprzednich sporow, słuchaniem odchodzących produktow zajmujących się, w zamiarze, iżby wszystkich kredytorow i pretensorow doysć mogła wiadomość i ażeby wszystkie strony wpływ mieć mogące zarazem masywi debitorowie pod upadkiem rzeczy do tego Sądu łączyli się, przez niniejszą trzykrotną wzywawizacyą zupewnieniem, iż ma zamiar całą sprawę w dniu 4 następnego miesiąca gbra wziąć do ostateczney namowy i rozsądzenia, zaty m niełączących się stron bydź mogące pretensyę amissyi ulegać będą, ostrzega. Datt Roku 1818 8bra 11 dnia.

Józef Xiążę Giedroyć Sędz. Ziem. Wilk. Prez. Ekdywiz. Antoni Książ Zagiell b. Z. W. Sedzia Ekdywiz. Alexander Bukaty Prezydent Grodzk. Ptu Oszm. Ekdywiz.